

Matura z historii od roku 2015

Wprowadzenie nowej podstawy programowej w 2009 r. pociągnęło za sobą zmiany w organizacji pracy całego systemu oświaty. Dotyczy to również systemu egzaminów zewnętrznych. W 2012 r. została wprowadzona nowa formuła egzaminu gimnazjalnego. Od 2015 r. zmianie ulegnie sprawdzian po VI klasie i egzamin maturalny. Ich organizacja oraz zakres wymagań zostaną dostosowane do obowiązującej podstawy programowej.

Krzysztof Jurek
tółd

Egzamin maturalny z historii

W odniesieniu do egzaminu maturalnego najważniejszą zmianą jest zwiększenie liczby przedmiotów obowiązkowych. Obecnie maturzysta musi na poziomie podstawowym obowiązkowo zdać egzaminy z języka polskiego (ustny i pisemny), wybranego języka obcego nowożytnego (ustny i pisemny) i matematyki. Oczywiście przystępujący do egzaminu może wybrać jeszcze inne przedmioty (dodatkowe) i zdawać je na poziomie podstawowym lub rozszerzonym, jednak wynik uzyskany z tych przedmiotów nie decyduje o zdaniu egzaminu.

Od 2015 r. zmiana będzie polegać na konieczności wybrania jednego przedmiotu z puli przedmiotów dodatkowych. Oznacza to, że maturzysta będzie musiał obowiązkowo zdawać co najmniej jeden przedmiot dodatkowy. Wśród tych przedmiotów znajduje się także historia.

Należy podkreślić, że obecnie około 30% maturzystów przystępuje do egzaminu tylko z trzech przedmiotów obowiązkowych. Dzięki zmianie wprowadzonej od 2015 r. zwiększy się tzw. wybieralność przedmiotów dodatkowych.

Zmiana zasad przeprowadzania egzaminów od 2015 r. jest także okazją do wewnętrznej reorganizacji egzaminów przedmiotowych. Modyfikacje egzaminu z historii można streścić w trzech punktach:

- rezygnacja z dwóch poziomów egzaminu na rzecz jednego – rozszerzonego;
- zmiana konstrukcji wewnętrznej arkusza egzaminacyjnego;
- zwiększenie liczby tematów wypracowań.

Dotychczas egzamin maturalny z historii mógł być zdawany na dwóch poziomach: podstawowym lub rozszerzonym. Obecnie utrzymanie tego podziału nie jest racjonalne. Od 2015 r. do egzaminu będą przystępować absolwenci szkół ponadgimnazjalnych, którzy wybrali kształcenie w zakresie historii na poziomie rozszerzonym. Będą się oni przygotowywać do zdawania tego egzaminu przez dwa lata.

W konstrukcji wewnętrznej arkusza egzaminacyjnego zajdą ważne zmiany. Zlikwidowany zostanie podział na część testową i źródłową. Obecnie podział ten był do pewnego stopnia sztuczny, tym bardziej że i tak przytłaczająca większość zadań zbudowana była w oparciu o załączony mate-

riał źródłowy. Taka konstrukcja zadań zostanie utrzymana w nowym arkuszu egzaminacyjnym. Natomiast zlikwidowany zostanie tzw. motyw przewodni, wokół którego organizowany był zestaw zadań w części źródłowej. Jest to następstwo zlikwidowania samej części źródłowej. Moim zdaniem pomysł wprowadzenia takiego motywu w arkuszu egzaminacyjnym był rozwiązaniem ciekawym, umożliwiającym np. wyeksponowanie pewnych treści obecnych w programie nauczania historii.

W nowej konstrukcji arkusza egzaminacyjnego z historii zachowano zadanie rozszerzonej odpowiedzi (wypracowanie). Jest to w moim przekonaniu słuszne rozwiązanie, gdyż umiejętność przygotowania spójnej, logicznej wypowiedzi pisemnej uważam za ważny element wykształcenia humanistycznego. Z drugiej jednak strony wypracowanie straciło na wartości. Teraz stanowi jedynie 20% (poprzednio 40%) ogólnej punktacji arkusza. Ponadto poszerzono pulę tematów, które ma do wyboru maturzysta. Przyjęto założenie, aby w tematach tych uwzględniać wszystkie wielkie epoki historii: starożytność, średniowiecze, dzieje nowożytne, XIX wiek i XX wiek. To szansa na wykazanie się swoimi dodatkowymi zainteresowaniami dla tych ma-

turzystów, którzy szczególnie interesują się jakąś epoką historyczną i mają na jej temat dużą wiedzę.

Ciągłość egzaminu

Egzamin maturalny z historii obowiązujący od 2015 r. wpisuje się w szereg kolejno następujących po sobie zmian, które mają dostosować go do zmieniającej się rzeczywistości. Od połowy lat 90. XX w. podejmowane były działania w celu wprowadzenia do egzaminu maturalnego pracy ze źródłem historycznym. Zostały one uwieńczone sukcesem w postaci tzw. trzeciego tematu, czyli zestawu źródeł z dołączonymi do niego pytaniami i zadaniami. W 2002 r. wprowadzono miał być projekt nowego egzaminu maturalnego, przygotowany przez międzynarodowy program SMART. Ostatecznie nie został on zaakceptowany, ponieważ uznano go za zbyt kosztowny. Ponadto cały nowy egzamin maturalny został przesunięty na 2005 r. Warto zauważyć, że rozwiązania przyjęte w projekcie z 2002 r. do dziś uznawane są za bardzo dobre.

Omawiając zmiany, które zostaną wprowadzone w roku 2015, należy zwrócić uwagę, że wykorzystują one rozwiązania, które zostały wypracowane w latach minionych. Należy do nich przede wszystkim tworzenie zadań egzaminacyjnych w oparciu o materiały źródłowe.

Oczywiście na potrzeby egzaminu pojęcie źródła traktowane jest rozszerzająco. Źródłami mogą być: tekst, mapa, wykres, diagram, tabela statystyczna, rysunek, fotografia itp. Dzisiaj wydaje się oczywiste, że zadania z historii powinny odwoływać się do źródeł, ale jeszcze niedawno wcale tak nie było. Należy także zauważyć, że od samego początku nacisk został położony na kształtowanie umiejętności myślenia historycznego. Temu przecież celowi miała służyć praca ze źródłami historycznymi. Umiejętności związane z interpretacją, syntezą wiedzy z różnych źródeł, argumentowaniem czy też przedstawieniem własnego, odpowiednio uzasadnionego stanowiska są ważne nie tylko w myśleniu historycznym. Kryje się w nich ważny cel edukacji historycznej: kształtowanie uniwersalnych umiejętności przydatnych w życiu społecznym. Zauważmy, że jest to w ogóle nadrzędny cel edukacji.

W ocenianiu wypracowania maturalnego z historii od 2005 r. stosowane były zasady oceniania holistycznego. Ocenianie według poziomów zostało przygotowane już na potrzeby egzaminu w 2002 r. W minionych latach ocenianie holistyczne wypracowania z historii często spotykało się z negatywnymi opiniami, które w moim przekonaniu brały się z niezrozumienia tej koncepcji. Obecnie zostało

ono docenione, gdyż wykorzystuje się je także na innych egzaminach i przedmiotach. Można wyrazić jedynie zadowolenie, że egzaminatorzy z historii już od wielu lat przygotowujący się do stosowania tego sposobu oceniania prac uczniowskich.

Podsumowanie

Zmiana formuły egzaminu maturalnego z historii jest pochodną innych, dokonujących się zmian. Są to zmiany właściwe dla samej szkoły czy też szerzej – systemu oświaty, ale także zmiany dokonujące się w samym społeczeństwie. Do nich należy również spadek zainteresowania historią. Egzamin maturalny nie jest oczywiście w stanie przywrócić tego zainteresowania, gdyż nie to jest jego celem. Warto zauważyć, że większą rolę może tu odegrać egzamin gimnazjalny, który jest egzaminem powszechnym, a więc zdawanym przez wszystkich. Matura z historii jest z natury rzeczy egzaminem elitarnym. Jeśli ktokolwiek może odegrać ważną rolę w jego upowszechnianiu, to są to komisje rekrutacyjne uczelni wyższych, które mogą wprowadzić przynajmniej na niektórych kierunkach obowiązek zdawania egzaminu z historii. Ponieważ jednak uczelniom zagraża niż demograficzny, rozwiązanie takie wydaje się mało prawdopodobne.